

Zbigniew Napierała
u. 30 Stycznia 19/4
66-200 Świebodzin

Świebodzin 23.06.2012

Pani
Renata Krupa-Dabrowska
„Rzeczpospolita”

Jako członek Okręgowego Zarządu PZD w Zielonej Górze i prezes ROD „Zamecko” w Świebodzinie, chciałbym zabrać głos w sprawie debaty, która odbyła się 21.06.2012 w Siedzibie „Rzeczpospolitej” pt. „Rodzinne Ogrody Działkowe – czy potrzebne są zmiany”, a prowadziła ją moim zdaniem kontrowersyjna dziennikarka pani Renata Krupa – Dąbrowska znana jako autorka nieprzychylnych artykułów na temat PZD.

Uważam, że tak „sprytnie” dobrane osoby w debacie (sześciu przeciwników ogrodów i ustawy o Rod i tylko dwoje naszych przedstawicieli) postawiło już na starcie Związek i nas działkowców na przegranej pozycji. Tematyka debaty również była moim zdaniem dobrana w ten sposób aby zaszkodzić Związkowi, a sama debata przeprowadzona w przeddzień zbliżającej się rozprawy Trybunału Konstytucyjnego to już szczyt arogancji i manipulacji władz i redakcji gazety.

Jeśli chodzi o tematykę debaty to uważam, że:

* Tak, ogrody w centrach miast powinny funkcjonować dalej bo są płucami naszych miast a co do funkcjonowania władze miast nie dokładają na ich utrzymanie, w przeciwieństwie do parków czy zieleni miejskiej, które są na utrzymaniu władz, a przebywa w nich znacznie mniej osób w ciągu dnia niż na ogrodach.

* Ogrody nie ograniczają władzy organom gmin i nie blokują żadnych inwestycji miejskich, Związek zawsze był przychylny i oddawał tereny ogrodów pod inwestycje użytku publicznego (przykładem może być oddanie części naszego ogrodu „Zamecko” w Świebodzinie pod drogę ekspresową S 3)

* Problem dawnych właścicieli, którzy mają roszczenia do gruntów pod ogrodami PZD to pytam gdzie oni byli kiedy władza oddawała tereny często nieużytki na mocy prawa i aktów notarialnych w posiadanie działkowców. Przypomnieli sobie o tym po latach kiedy tereny ogrodów wrosły w miasta i wartość ziemi znacznie wzrosła.

* A monopol władz PZD, struktury i samorządności w ogrodach to chcę zwrócić uwagę, że każda organizacja ma swoje struktury, a nasza samorządność jest bardzo dobra, kontrole nad nią mają wszyscy poprzez demokratycznie wybrane komisje rewizyjne na wszystkich szczeblach władz nad ogrodami od ROD poprzez okręgowe władze PZD do władz Krajowych Związku.

Uważam, że debata przynosi więcej szkody niż dobra, przedstawia Związek w krzywym zwierciadle i manipuluje działkowcami, którzy na terenie swojego ogródka odpoczywają i odzyskują siły do dalszej pracy dla dobra Ojczyzny.

Z poważaniem

Zbigniew Napierała
Rod „Zamecko” w Świebodzinie

Zbigniew Napierała